Cena 1,- zł

Wiadomości Szczecińskie

Nr. 35. Szczecin, niedziela dnia 23 września 1945 r. Rok 1.

Cieszymy się że wracacie!

P. U. R. - w oczekiwaniu braci z zachodu

Na zachodnim krańcu ulicy Jagielońskiej, tuż koło dworca Turzyńskiego, mieszczą się gmachy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego.

Wre tu gorączkowa praca. W przededniu przybycia Rodaków z zachodu, pracownicy PUR-u przygotowują dalsze pomieszczenia, instalują nowe kuchnie, przystrajają dodatkowe świetlice.

Korzystając z uprzejmości naczelnika instytucji zwiedzamy punkty etapowe Nr. 2, przeznaczone dla przyjęcia gości z zachodu. Jestesmy zdumieni. P.U.R. już dzis jest w stanie zaopiekować się jednorazowo tysiącami repatriantów. I to jak zaopiekowac się! Każdy repatriant otrzymuje dowod osobisty z fotografią, zapomogę pieniężną i zywność na dalszą droge. W międzyczasie przydziela mu się łóżko na sali, (większość łóżek zaopatrzona jest w prześcieradła i koce). Przez czas pobytu na punkcie etapowym repatriant otrzymuje śniadanie, obiad, i kolację ściśle według przepisanych norm kalorycznych, między innymi 105 gramów mięsa na dobę.

P.U.R. na ulicy Jagielońskiej to już cała dzielnica, wprost małe miasteczko. Posiada nawet własną milicję (!). Obywatel naczelnik prowadzi nas z gmachu do gmachu, z sali do sali, objaśnia.

— W tym budynku mieszkać będą repatrianci. Właśnie montujemy im kotły w suterynach. Tam dalej jest kaplica, gdzie co niedzielę o godz. 9-ej odprawiają się Msze św. i kazania dla repatriantów. Ta wielka sala ze sceną, to nasza nowa świetlica. Tutaj znów urządzone jest ambulatorium, dokąd zgłasza się przeciętnie 60 osób z każdego transportu, przeważnie z wypadkami drobnej chirurgii. Obok sala chorych. W podziemiach każdego gmachu pomontowaliśmy kuchnie. Zmontowaliśmy własnym sumptem 15 kotłów. Wszystko mało, potrzeba nam 60 kotłów. Mamy również własne piekarnie ze stałą nadwyżką pieczywa.

— A jak odbywało się praktycznie przyjmowanie repatriantów dotychczasowych, którzy przybywali koleją?

— Repatrianci dzielą się na dzikich i zespołowych. Tzw dzicy przyjeżdżają zwykle pojedynczo. Tracą oni wiele korzyści przysługujących zespołom. Nadejście transportu sygnalizują nam władze kolejowe, jak dotąd zawsze na czas. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości rusza na stację kpt. Waligóra ze wszystkimi rozporządzalnymi środkami lokomocji, jak auta ciężarowe wozy konne. Następuje powitanie przybyłych. Kapitan w szczerych i prostych słowach żołnierskich wita gości w imieniu władz państwowych i społeczeństwa polskiego. Repatrianci załadowują się na wozy, a trzeba wiedzieć, że niektórzy z nich przywożą bagaż o wadze ponad tysiąc kilogramów! Po sprawdzeniu tożsamości i dokonaniu zdjęć fotograficznych (przez noc fotografowie są w stanie przygotować do 3 tys. odbitek!) repatrianci myją się zjadają przygotowany posiłek, poczym udają się na dobrze zasłużony odpoczynek.

— A jaki jest wśród nich nastrój?

— Przede wszystkim gorączkowego pośpiechu. Nie mogą doczekać się kiedy wreszcie pojadą dalej, choć nie zdążyło się dotąd, aby potrzebowali czekać dłużej jak dwa, trzy dni. Część z nich osiedla się odrazu w Szczecinie. Mamy w tym celu na miejscu referat osadnictwa. Osiedlałoby ich się jeszcze więcej, gdyby nie niektórzy strachliwi szczecinianie, wyolbrzymiający w swoich relacjach znane nam wszystkim, przemijające trudności.

Nie możemy oprzeć się dziennikarskiej podejrzliwości. Pytamy czy istnieje księga zażaleń. Ob. naczelnik podaje nam gruby zeszyt. Otwieramy go chciwie: płk. Zdakowicz i grupa niższych oficerów polskich powracających z niewoli wyraża najwyższe zadowolenie ze zgotowanego im przyjęcia oraz podziw dla sprawnej i celowej organizacji ...

Zwiedziliśmy niemal wszystkie ośrodki etapowe PUR-u na Zachodnim Pomorzu. Niejednokrotnie uderzył nas brak troski o repatrianta i życzliwej nad nim opieki. Stwierdzamy bez żadnej przesady: PUR w Szczecinie może posłużyć za wzór całej Polsce! Kiedy w najbliższych dniach napływać zaczną do Szczecina masowe transporty samochodowe, rodacy nasi z zachodu przekonają się, że nie jest pustym frazesem hasło PUR-u, poumieszczane na gmachach, korytarzach i salach:

Cieszymy się, że powracacie!

Szczecin manifestuje radość z okazji powrotu repatriantów

W czwartek odbył się w Szczecinie na placu Grunwaldu Wielki Wiec z okazji powrotu pół miliona Polaków z zachodnich Niemiec. Do licznie zebranej publiczności przemówił z trybuny v-prezydent Kotowski, podkreślając sukces Rządu Jedności Narodowej, który łamie konsekwentnie i z uporem wszystkie napotykane przeszkody. Ob Streich z PPR wzywał szczecinian do okazania rodakom najdalej idącej serdeczności i opieki. Repatrianci muszą czuć to wyraźnie, że są w polskim miescie, wśród braci-Polaków. Z kolei zabierali głos: ob. Kochlewska z ZWM oraz naczelnik N. Gonerko, przedstawiciel min. apr. i handlu. Wiec zakończył się odspiewaniem Roty.

Noty w sprawie wyroku z Paderborn

Brytyjski ambasador w Warszawie przesłał ministrowi Modzelewskiemu notę, dotyczącą procesu przeciw Polakom w Paderborn. Nota opisuje przebieg zajść w sposób następujący: Trzej Polacy, którzy wybrali się na plądrowanie wsi niemieckiej, zostali zatrzymani przez niemiecką straż ochronną, Wywiązała się bójka, w wyniku której jeden z Polaków został zakłuty przez niemców widłami na śmierć. Pozostali przy życiu Polacy zorganizowali 60-cio osobową ekspedycję karna, wyposażoną w broń i przystąpili do palenia wioski. Siedem osób narodowości niemieckiej (w tym kilka kobiet) poniosło śmierć. Obrona podkreśliła na procesie, że oskarżeni Polacy działali głównie dlatego, iż nie mogli doczekać się ze strony władz brytyjskich jakichkolwiek kroków przeciw strażnikom niemieckim, którzy zakłuli widłami ich rodaka. Po wyroku łącznikowy oficer polski dziękował rzekomo sądowi za „bezstronne rozpatrzenie sprawy". Oskarżonym przysługuje apelacja.

W dniu 20-ym bm min. Modzelewski wręczył ambasadorowi brytyjskiemu odpowiedź, w której stwierdza się, że rząd polski nie uważa sprawy za wyczerpaną i żąda zawieszenia dalszego postępowania karnego oraz przekazania oskarżonych w ręce władz polskich.

Gubernator stanu Michigan (USA) opublikował artykuł, w którym bierze w obronę stanowisko rządu polskiego i stwierdza, że do incydentów nie dochodziłoby, gdyby Polaków nie przytrzymywano lecz odesłano do kraju.

Obrady ministrów w Londynie trwają nieprzerwanie

Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie obraduje w tej chwili nad traktatami pokojowymi z Finlandią i Rumunią. Dyskusja przyjmuje za podstawę propozycje sowieckie. Dzienniki brytyjskie ujawniają, że przygotowanie traktatu z Finlandią nie napotka na poważniejsze trudności, gdyż wszystkie 3 wielkie mocarstwa zgadzają się z tem, że obecny rząd Finlandii jest demokratyczny. Inaczej przedstawia się sytuacja odnośnie Rumunii. Rząd Grozy uważany przez ZSRR za całkowicie reprezentatywny nie jest uznawany ani przez Anglię ani przez St. Zjedn. Mimo to ustala się ogólne zarysy traktatu, wierząc, iż sprzeczności dotyczące formy rządu rumuńskiego dadzą się uzgodnić później.

Polacy we Francji pragną wracać do Ojczyzny

Robotnicy i chłopi polscy we Francji zorganizowali przed kilkoma dniami wielki wiec w Paryżu, który zakończył się uchwałami wzywającymi wszystkich Polaków do powrotu do kraju jeszcze przed zimą. Wielu zebranych wyraziło chęć osiedlenia się za Zachodzie. Czynione są starania, aby powracający mogli zabierać ze sobą sprzęty i meble. Dzieci mają być wysłane do Polski jak najwcześniej. Chodzi o to, żeby nie utraciły roku szkolnego.

Eisenhower w Warszawie

Dnia 21 września o godzinie 11-tej wyląduje na lotnisku Okęcie pod Warszawą głównodowodzący alianckich wojsk inwazyjnych na Zachodzie, gen. Eisenhover. O godzinie 14-ej nastąpi w Belwederze dekoracja Eisenhovera wysokim orderem wojennym przez Prezydenta KRN Bieruta.

Indie u progu wolności

Wkrótce zbierze się w Bombaju 500 członków hinduskiej Partii Kongresowej, której duchowym przywódcą jest Gandhi. Partia zajmie stanowisko wobec nowej propozycji angielskiej, dotyczącej samorządu dla Indii.

Według planu brytyjskiego Indie otrzymają pełny samorząd i stanowisko w brytyjskiej wpólnocie dominiow rownorzędne Kanadzie, Południowej Afryce itp. Indie rządzone będą przez hindusów i dla hindusów. Wyzwolenie Indii przechodzić będzie cztery etapy: 1) wolne i powszechne wybory, na które do tej pory nie pozwalała wojna, 2) powrót do rzadów konstytucyjnych, które odpowiedzialne będą za sytuację w kraju, 3) utworzenie Zgromadzenia Narodowego, w skład którego wejdą przedstawiciele wszystkich 600 państw niezależnych Indii oraz, 4) utworzenie Statutu dominialnego i przekazanie władzy przez Anglików-Hindusom.

Prasa brytyjska podkreśla ważność uwłasnowolnienia Indii, które da wolność 400 miljonów ludzi. Główną trudnością w zlikwidowaniu zagadnienia hinduskiego jest zastarzały antagonizm wyznaniowy pomiędzy Hindusami a Muzułmanami.

Z całego świata

Rozpoczął się proces przeciwko 45 nadzorcom z obozów koncentracyjnych Bölsen i Oświęcimia, oskarżonym o znęcanie się nad więźniami. Prokurator ujawnił, że wojska brytyjskie, po wkroczeniu do Bölsen naliczyły 13 tys. trupów pomordowanych ofiar.

* * *

W zakładach Forda w Detroit miał miejsce strajk 10 tys. robotników. Żądają oni podwyżki płac i sprawiedliwych zasad ubezpieczeń społecznych.

* * *

Dnia 19 bm odbyły się w Buenos Aires olbrzymie demonstracje przeciw faszystowskiemu rządowi. W czasie demonstracji zamkniętych było 17 tys. zakładow przemysłowych i handlowych.

* * *

Strajki w USA rozszerzają się. W Stanie Texas zastrajkowało 7 tys. górników. Sytuacja w przemyśle górniczym jest niezwykle napięta.

* * *

Hiszpański dyktator Franco zaprotestował przeciw uchwałom sprzymierzonych w sprawie Tangeru, twierdząc, że zajął Tanger, aby go zabezpieczyć przed napadem państw osi.

* * *

Czangkaiszek wygłosił przemówienie, w którym złożył podziękowanie generalissimusowi Stalinowi za oswobodzenie Mandżurii spod jarzma japońskiego.

* * *

Mołotow oświadczył na Radzie min. spr. zagr., że w małych państwach wschodniej Europy ustanowione są rządy demokratyczne, popierane przez olbrzymią większość ludności.

* * *

Dowódca brytyjskiej strefy okupacyjnej wydał podległym sobie żołnierzom zezwolenie na zawiązywanie bliższych stosunków z niemcami, aż do prywatnego zamieskania przy rodzinach niemieckich włącznie. Od nowego roku wolno będzie Anglikom żenić się z niemkami. Tym samym unieważniony został dotychczas obowiazujący zakaz bratania się ze zwyciężonymi.

* * *

Chińczycy otrzymali od Stanów Zjednoczonych 4 kontrtorpedowce i 4 ścigacze. Jednocześnie WBrytania ofiarowała Chinom 1 krążownik i kilka kanonierek.

* * *

Plany Hitlera na wypadek okupowania Anglii przewidywały zamknięcie wielu firm brytyjskich oraz zaaresztowanie 2300 osób z premierem Churchillem na czele.

* * *

Z okazji 25 -lecia Angielskiej Partii Komunistycznej przemawiał sekretarz generalny Harry Pollit. Oświadczył on m. inn., że obdarowanie dominiów wolnością rozwiąże wszystkie trudności gospodarcze Wielkiej Brytanii i poprze skutecznie te koła postępowe w USA, które przeciwstawiają się reakcyjnym izolacjonistom.

Czy zgłosiłeś kwaterę dla powracających Polaków?

Zgłoszenia: Aleja Wojska Polskiego nr. 63 (P. C. K.)

Kronika Szczecina

Zarząd Miejski m. Szczecina -Wydział Aprowizacji i Handlu -zawiadamia, że sklepy rozdzielcze wydawać będą od dnia 22. 9. 1945 r. na karty żywnościowe I kategorii (kupony nr: 26. 27, 34, 35) 1 kg słoniny. Naczelnik Wydziału. Janusz Krzyżankiewicz.

Zarząd Miejski m Szczecina -Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia o uruchomieniu niżej podanych piekarń jako punktów rozdziału chleba na karty żywnościowe dla ludności polskiej z dniem 25. 9. 1945.

Nr. piekarni 11 — Sternal Jan — ul. Bohaterów Warszawy 101 (dawna Mackensenstr.).
Nr. 12 — Matysia Jan — ul. Zwycięstwa 15 (dawna Hohenzollernstr.).
Nr. 13. — Przybyłak Wincenty — ul. Armii Czerwonej 4 (dawna Arndtstr.).
Nr. 14 — Nowicki Franciszek — ul. Jagiellońska 16 (Turnerstr.).
Nr. 15. — Wojciechowski Franciszek — ul. Zwycięstwa 80 (dawna Hohenzollernstr.).
Nr. 16 — Malka Zygmunt — ul. kard. Ledochowskiego 16 (dawna Bismarckstr. 16).
Nr. 17 — Piekarski Stanisław — ul. (dawna Philippstr. 4).

Dnia 23 września o godz. 17-ej na boisku przy ul. Schlutow odbędzie się **spotkanie piłkarskie** między reprezentacją XVI-ej Samodzielnej Brygady Pancernej a Klubem Sportowym Odra. Zawody zapowiadają się ciekawie ze względu na silny skład obu drużyn.

Związek Młodzieży Demokratycznej urządza w niedzielę 23 wrzesnia o godz. 3 pp. **„Wieczornicę taneczną“**, na ktorą zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Wstęp — wolny / datki — Bufet obfity.

Ob. Jakubowski Władysław, dyrektor techniczny Drukarni św. Wojciecha oraz członek Prezydium Okr. Kom. Zw. Zawodowych mianowany został dyrektorem Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych na Pomorze Zachodnie z siedzibą w Szczecinie. Cenionemu działaczowi i organizatorowi ruchu zawodowego życzymy na nowej placówce jak najlepszych wyników pracy.

Jak donosi Inspektorat Szkolny, **otwarcie Państwowego Gimnazjum Handlowego** w Szczecinie nastąpi w dniu trzeciego listopada 1945r. Wpisy dalszych kandydatów przyjmuje Inspektorat szkolny przy ulicy Wielkopolskiej 32 w godzinach od 12—14ej. Przy zgłaszaniu uczniów należy przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo szkolne.

Przedstawienie dla żołnierzy

Staraniem Urzędu Informacji i Propagandy urządzone zostanie w sobotę specjalne przedstawienie propagandowe dla armii polskiej. Wstęp dla wojskowych bezpłatny.

W niedzielę o godz. 17-ej zespół rewiowy Urzędu Inf. i Propagandy, po powrocie z gościnnych występów w Koszalinie, odegra po raz ostatni rewię p. t. Nasz Debiut, która cieszyła się tak wielkim powodzeniem podczas obu popzrednich przedstawień.

Jak nas informują zespół przygotowuje nowe widowisko rewiowe. Ukaże się ono na scenie Szczecina w pierwszych dniach października.

Pod znakiem żagla

Kursy żeglarskie, zorganizowane przez Ligę Morską dla jej członków cieszą się dużą frekwencją. Adepci tego „królewskiego“ sportu uczą się narazie skomplikowanego języka żeglarskiego, który umożliwi im kiedyś w obcych portach porozumiewanie się z żeglarzami całego świata. Wśród uczestników Kursu zauważyć można kilka przedstawicielek płci pięknej, które narówni z „ch'opcami“ uczą się wiązać różne „angielskie cumowe“, „rybackie“ etc, linami grubymi jak ich rączki ... W programie jest też nauka języka angielskiego. Kierownictwo ma nadzieję, że jeszcze w tym roku odbędą się próbne jazdy i ewentualnie -przejażdżka na Bornholm!

Zjazd onomastyczny w Szczecinie

W dniu 14 września br. zakończył trzydniowe obrady I Zjazd Onomastyczny w Szczecinie. Przedstawiciele nauki polskiej i zainteresowanych instytucji, z profesorami Uniwersytetu Poznańskiego ks. kan. Kozierowskim i dr Rudnickim na czele, zebrali się celem wzniecenia z prochu wieków przygasłego ognia nazw słowiańskich, aby dać świadectwo prawdzie. W Zjeździe wzięli udział przedstawiciele Instytutów: Zachodniego, Bałtyckiego, Śląskiego, Polskiego, Związku Zachodniego, Dyr. Kolei i Poczty oraz Zarządu Miejskiego i Urzędu Informacji i Propagandy.

Otwarcia Zjazdu dokonał prezydent miasta ob. inż. Zaremba. Przewodniczył obradom ks. kan. Kozierowski. Prezydium Zjazdu stanowili: prof. dr. Rudnicki, dyrektor PKP ob. Wrzesiński oraz po jednym przedstawicielu z każdego Instytutu. Sekretarzował ob. dr. Mika. W części oficjalnej zebrani wysłuchali przemówień: prezydenta Zaremby, ks. Kozierowskiego i prof. Rudnickiego. Następnie dokonano wyboru Komisji dla szczegółowego opracowania tematu (spolszczenie nazw germańskich, odtworzenie nazw słowiańskich, usunięcie żargonu).

Prace Komisji trwały w ciągu drugiego dnia Zjazdu. Oficjalny komunikat o wyniku tych prac będzie ogłoszony za kilka dni w Poznaniu W ostatnim dniu Zjazdu goście zwiedzili miasto i wzięli udział w pożegnalnym obiedzie, na którym reprezentował władze miejskie v-prezydent miasta ob. Kotowski.

Sprawy polskie

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przeznaczyło 30 tys ton żyta i 5 tys ton pszenicy na pożyczki siewne jednoroczne dla rolników, których gospodarstwa uległy w czasie wojny zniszczeniu.

W Waszyngtonie opublikowano raport o położeniu gospodarczym Europy. Raport wskazuje na konieczność dostarczenia Europie w roku 1946 od 10—12 milj. ton żywności. W tym celu zmaleć musi wewnętrzne zapotrzebowanie Stanów Zjednoczonych z 2600 do 2000 kalorii na osobę.

Olsztyn liczy już 35 tys mieszkańcow polskich. Liczba niemców zamieszkałych w Olsztynie nie przekracza 500 osób.

Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu zażądała od Krajowej Rady Narodowej uchwały nakazującej skoszarowanie niemców na zachodzie, celem pełniejszego wykorzystania ich w pracach przy odbudowie kraju.

W Gliwicach otwarta została w obecności premiera Osóbki-Morawskiego pierwsza w Polsce fabryka samochodów.

General Motors zwalnia robotników

Donosiliśmy o strajku w zakładach Forda w Detroit. Obecnie strajki rozszerzają się na okręgi sąsiednie. W tej chwili strajkuje już ogółem ponad 200-tys. robotników. Firma General Motors rozpoczęła redukcję pracowników. Jako pierwszą partję zwolniono 25-tys. robotników.

Normalizacja porządku publicznego w Grecji

Opiekę nad porządkim publicznym w Grecji przejęła od Gwardii Narodowej wojska greckiego, policja i żandarmeria, podległe bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych. Liczba żandarmów wynosi 20 tys., policjantow -6 tys. Byli oni szkoleni na specjalnych kursach brytyjskiego Scotland Yardu.

Hrabina-złodziejką

Sąd specjalny w brytyjskiej strefie okupacyjnej rozpatrywał sprawę Teresy hr. Plater-Zyberk i jej męża, oskarżonych o zrabowanie z pałacu Goeringa dzieł sztuki na sumę 700 -tys. marek. Wyrokiem sądu Teresa Plater skazana została za udowodnioną kradzież na dwa lata więzienia, jej męża uniewinniono.

Kombinatorzy pod klucz

Do punktu etapowego PUR-u Nr. 2 znowu zgłosili się trzej kombinatorzy, którzy -mając walizy pełne szabru- postanowili przejechać się zadarmo do kraju w charakterze repatriantów z Zachodu. Zostali oni z miejsca aresztowani.

Hurt **Detal**

TOWARY SPOŻYWCZE

B-cia SZYMANSCY

Poleca: **sery (tylżycki, litewski i twaróg)** oraz trwałe **wędliny** i konserwy

Ul. Polonii Zagranicznej 18

nr. 179 (Kronprincenstr.)

Ś. P.

Po długich i cieżkich cierpieniach zmarł dnia 21 września br. w wieku lat 42

Marian Strugała

właściciel Restauracji Portowej, b. Zastępca Naczelnika Wydziału Urzędu Pracy, o czym zawiadamia pogrążona w głebokim smutku,

rodzina

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm o godz. 17-tej z Kaplicy Centralnego Cmentarza Katolickiego przy ul. Jagiełły (Pasewalker Chaussee).

Msza św żałobna

odbędzie się tego samego dnia o godz. 9-tej w kościele Królowej korony Polskiej przy ulicy tejze nazwy (Werderstr.). nr. 177

Galeria kryminalistów

Jeszcze o Hessie

Było to w początkach roku 1942. Wojna sowiecko-niemiecka toczyła się z całą zaciętością. Minęło zapowiedzianych sześć tygodni, minęło sześć miesięcy, a Moskwa ciągle jeszcze była niezdobyta i dla sztabu niemieckiego stało się jasnym, że wojna z Rosją jest nie do wygrania.

W tym czasie zgłosił się na Kreml ambasador japoński przynosząc pewne sugestje pokojowe, spreparowane w wielkiej tajemnicy w Berlinie. I wtedy właśnie, po roku od wylądowania Hessa w Anglii, ogłosił Londyn po raz pierwszy i ostatni zarazem jedyny komunikat o przyczynach tego nieoczekiwanego kroku zastępcy Fuhrera III-rzeszy. Oto jego treść.

10 maja 1941r. zauważono nad jednym z hrabstw szkockich osobnika, który opuszczał się na spadochronie. Po lądowaniu natychmiast go internowano. Podczas badan podał się za Rudolfa Hessa. Oczywiście nie dano wiary temu twierdzeniu. Wówczas przybysz poprosił, aby skonfrontowano go z pewnym lordem, którego rzekomo miał poznać na olimpiadzie w Berlinie. Kiedy ów lord przybył, istotnie rozpoznał w internowanym osobniku najgrubszą rybę bandy hitlerowskiej-Hessa. Na zapytanie, w jakim celu przybył do Anglii, Hess odpowiedział, że wizyta jego jest wielkiej wagi, może decydująca w historii, i ze chciałby porozmawiać z przedstawicielem rządu Jego Królewskiej Mości. Życzeniu Hessa uczyniono zadość. A oto jak brzmiało jego oświadczenie:

Przybyłem tutaj sam z własnej woli, przez nikogo nieprzysyłany. Uczyniłem to dla tego, iż lubię Anglję i nie chciałbym, aby została zniszczona i przegrała wojnę. Hitler posiada tak silne lotnictwo i tak silną flotę morską że nic w świecie nie jest w stanie im się oprzeć. Zresztą dowody tego odczuła Anglja na własnej skórze. Radzę się więc pogodzić. Byłoby szkoda gdyby Anglia miała zwichnąć swą karjerę imperialistyczną. Warunki są łatwe do przyjęcia, brzmią jak następuje: niemcy otrzymają swe dawne kolonie w Afryce, Anglia nie będzie wtrącać się do spraw europejskich, wzamian za to niemcy nie będą wtrącać się do spraw Brytyjskiego Imperium. I jeszcze jeden warunek. Mamy pewne porachunki z Rosją Sowiecką. W czasie likwidowania tych porachunków — Anglia pozostanie neutralna.

Odpowiedź na to oświadczenie brzmiała jak następuje: „Rząd Jego Królewskiej Mości nie będzie zawierał nigdy żadnych układów ani z Hitlerem ani z jego rządem“.

Rudolf Hess stał się od tej chwili więźniem angielskim i powędrował pod klucz, a dyplomacja osi zawiodła raz jeszcze. Londyn potrafił w odpowiednim momencie wbić skuteczny klin, który tę oś w nowym miejscu rozszczepił.

M. I.

Buljonowe Kostki przyprawę do zup oraz „Cytro“ zaprawę cytrynową poleca Mgr. Roman Gaj i Ska Poznań, Patrona Jackowskiego 34 Tel. 65—21. nr. 176.

Unieważniam zagubione dokumenty na nazwisko Andrzeja Buczynskiego. Uprasza sie o doreczenie takowych pod adresem Drukarni I. nr. 178.

Tymczasowy cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne: zwykłe — 3 zł za jedno słowo, tłu ste — 5 zł za jedno słowo. Ogłoszenia lam owe: 1 cm o szerokości 1 kolumny — 40 zł, 1 cm o szerokości 2 kolumn — 75 zł, 1 cm o szerokosci 3 kolumn — 100 zł, 1 cm o szerokosc całej strony — 120 zł. Miejsce wybrane — 50 % drożej. Za terminowe umieszczenie ogłoszeń Adm inistracja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Informacji i Propagandy

Odbito czcionkami Drukarni Państwowej — 1 Szczecin. ul. Podgórna 50

Redakcja i Administracja: Aleja Armii Czerwonej 32, Tel. 81—67.